

Zbliżał się koniec roku szkolnego, a wraz z nim trudny, wręcz ciężki okres powtórzeń, kartkówek i sprawdzianów.

Dziewczęta z wolna szły ulicą, wymieniając po cichu uwagi na temat ostatniej klasówki z historii. Dla Julii sprawdzian okazał się bardzo trudny, mimo że uczyła się na pamięć niektórych rozdziałów. Przyjaciółki podziwiały Jakuba, który był laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Z historią za pan brat”. Dyskutowały o jutrzejszej klasówce z matematyki. Wiedziały, że Hubert potrafi w mig rozwiązać wszystkie zadania i miały nadzieję, że usiądą tuż za nim. Niestety, dowiedziały się, że kolega zachorował i będą musiały poradzić sobie same. Po powrocie do domu od razu wzięły się do wkuwania twierdzeń Pitagorasa i Talesa. Znużone nauką zaczęły zastanawiać się, jak spędzą wymarzone wakacje, gdy nagle usłyszały pukanie do drzwi. Był to Jakub – kolega z klasy, który chętnie przyłączył się do rozmowy o letnim wypoczynku. Po chwili do pokoju weszła mama Julki, która przyniosła poczęstunek: świeże owoce, mrożoną herbatę i owsiane ciasteczka. W doskonałych humorach młodzież snuła różnorodne plany. Julia zamierzała pojechać na obóz żeglarski. Jakub za bardziej pasjonującą uważał górską wędrowkę. Para przyjaciół nie bez ironii rzucała francuskie słówka w stronę Kasi, która wyjeżdżała w podróż do Francji i zatrważająco dużo mówiła o francuskiej modzie, kulturze i elegancji.

Wbrew obawom Julia, Kasia i Jakub na sprawdzianie z matematyki nie pomylili się ani razu, a ponadto rozwiązali zadanie na ocenę celującą. Cała trójka pełna nadziei mogła beztrudno spędzać kolejne popołudnia na rozmowach o nadchodzącym lecie.

Opracowanie:

mgr Agata Konewecka-Bednarz

mgr Alina Kipińska

na podstawie „Zbioru dyktand” Teresy Droś i Ewy Roślik
Szkoła Podstawowa nr 11